

Etap Emigracyjny w Gdyni

Anna Posłuszna

Muzeum Narodowe w Krakowie

Gdynia dwudziestolecia międzywojennego miała być dowodem na wielki potencjał rozwoju nowego państwa, propagandowym przykładem gospodarczych możliwości II Rzeczypospolitej, a jej architektura - swego rodzaju pomnikiem nowoczesności. W tym ogarniętym, jak pisze Andrzej Szczerski, „gorączką modernizacyjną” czasie, powstawał szereg nowych i innowacyjnych rozwiązań z zakresu architektury, mających być dowodem na nowoczesność i siłę odrodzonej Rzeczypospolitej¹. Jednym z nich miał być właśnie projekt budowy założenia nazwanego „Etap Emigracyjny” (il. 1).

W pierwszych latach niepodległości wielu Polaków, nadal niepewnych o swą przyszłość, decydowało się wyjechać za granicę. Podstawowa przyczyna emigracji z Polski w dwudziestoleciu międzywojennym to, przede wszystkim, wyjazdy „za chlebem”. nierozwiązany problem przeludnienia wsi i tzw. „kwe-

stii chłopskiej”, przy nierozwiniętym jeszcze przemyśle, spowodował powstanie ogromnego bezrobocia, szczególnie w rejonach wiejskich. Początkowo władze były przeciwne emigracji, ale stopniowo uświadomiło sobie, że jest to coś w rodzaju zła koniecznego². Przed zorganizowaniem infrastruktury emigracyjnej w Gdyni, polscy wychodźcy, którzy wybierali emigracje zamorską, decydowali się na wyjazd do Hamburga czy Bremy lub wypływali z portu Wolnego Miasta Gdańska. Pierwszy, dosyć jeszcze prowizoryczny Etap Emigracyjny zorganizowano w Wejherowie, w 1923 roku³. Jednak wciąż rosnący ruch emigracyjny doprowadził do podjęcia decyzji o budowie profesjonalnego założenia tego typu, blisko nowopowstającego portu w Gdyni.

2. Kicinger Anna, *Polityka emigracyjna II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2005, dostępny w Internecie: http://www.cefmr.pan.pl/docs/cefmr_wp_2005-04.pdf (dostęp: 24.08.2014r.), s. 20-21.

3. Szerle Marcin, *Rozwój gdyńskiego sanitarium portowego w latach II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wędrowniki po dziejach Gdyni*, Studia i Materiały Muzeum Miasta Gdyni. Seria II. Studia i Monografie nr 1, red. Dagmara Piąza-Opacka i Tadeusz Stegner, s. 288.

1. Szczerski Andrzej, *Modernizacje. Sztuka i architektura w nowych państwach Europy Środkowo - Wschodniej 1918-1939*, Łódź 2010, s. 16-17, 39-40.

1. Gdynia - Etap Emigracyjny (lata trzydzieste XX w.), źródło: zbiór fotografii Muzeum Miasta Gdyni, syg. MMG-HM-II-4076





2. Elewacja południowa budynku administracyjno-jadalnego, w głębi elewacja południowa budynku dezynfekcyjno-kąpielowego (stan z lat trzydziestych XX w.), źródło: zbiór fotografii Muzeum Miasta Gdynia, sygn. MMG-HM-II-527-118

Etap Emigracyjny w Gdyni (zwany też Obozem Emigracyjnym), był unikatowym założeniem, którego zadaniem miała być profesjonalna, higieniczna i nowoczesna obsługa ludzi zdecydowanych opuścić II Rzeczpospolitą i wyruszyć w podróż do „nowego świata”. Projektanci Etapu – architekci Adam Kuncewicz i Adam Paprocki - stanęli przed trudnym zadaniem stworzenia wzorowo funkcjonującego kompleksu budynków, w którym emigranci mogliby się w zorganizowany sposób poddać badaniom, szczepieniom, a ich bagaże – dezynfekcji. Miejsce takie miało zostać rygorystycznie podzielone na dwie części: „czystą” i „brudną”, z całym zapleczem gospodarczo – hotelowym, które miałyby docelowo pomieścić do 2000 emigrantów. Był to pierwszy i ostatni zespół tego typu w kraju, a jeden z trzech czy czterech w Europie. Fascynująca historia jaka stoi za tym założeniem, a właściwie setki indywidualnych opowieści przewijających się przez Etap emigrantów, to piękne tło dla omówienia tej skromnej i oszczędnej architektury (il. 2).

Architektura związana z ruchem emigracyjnym w Gdyni zasadniczo obejmowała dwa obiekty – Dworzec Morski oraz kompleks Etapu Emigracyjnego, usytuowany w dzielnicy Gdynia – Grabówek. Obiekty te połączone były linią kolejową zwaną „Torem do Ameryki”. Warto również wspomnieć tutaj o powiązaniach tych budynków z usytuowanym na Babich Dołach Zakładem Kwarantannowym, również zaprojektowanym przez Adama Paprockiego i Adama Kuncewicza⁴. Chociaż głównym celem Zakładu Kwarantannowego była obsługa imigrantów, widać wiele podobieństw w rozplanowaniu funkcjonalnym, układach formalnych i stylowych.

Projekt zabudowania Etapu Emigracyjnego i przebieg budowy

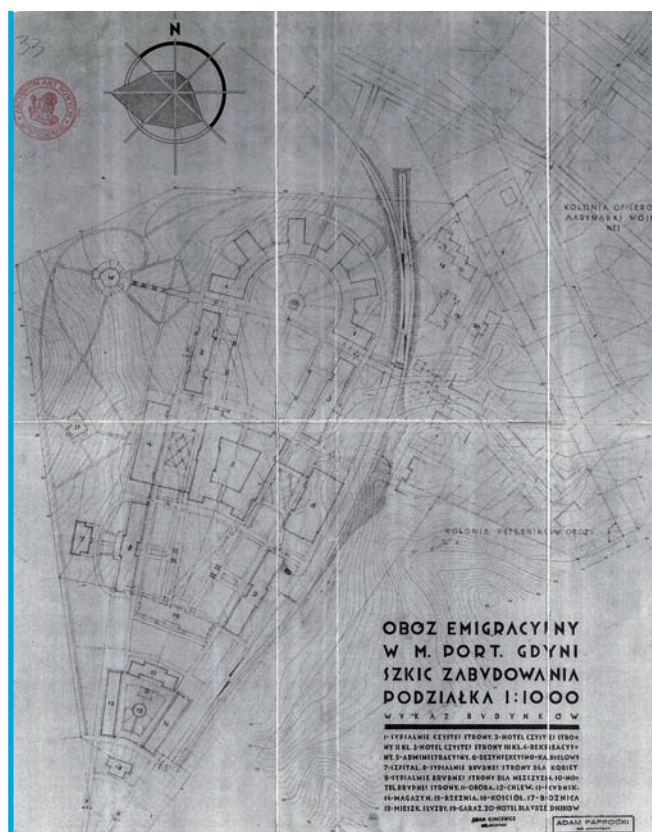
W 1928 roku powstał dokument pt. „Zapotrzebowanie na budowę Obozu Emigracyjnego w Gdyni”⁵ zawierający szczegółowe informacje na temat pro-

gramu projektowanego kompleksu budynków Etapu Emigracyjnego.

Głównym założeniem projektu Etapu Emigracyjnego był podział budynków na część tzw. „brudną” i „czystą”. Część „brudna” miała znajdować się w środkowej części całego założenia. Emigranci mieli tam przechodzić zabiegi sanitarne, higieniczne, badania lekarskie i szczepienia.

Według cytowanego powyżej dokumentu, w części tej planowano obsłużyć 700 osób dziennie, w tym 600 pasażerów klasy trzeciej i 100 klasy drugiej. Projektowane sypialnie i pokoje miały być obszerne, jasne, z doskonałą wentylacją i stosunkowo dużymi i dogodnymi przejściami pomiędzy łóżkami. Łóżka w klasie trzeciej miały być pojedyncze i ustawiane w salach wspólnych tak, aby zapewnić przejście i miejsce na taboret. Sypialnie drugiej klasy za-

3. Obóz Emigracyjny w Gdyni - plan zabudowania, 1929/1930, źródło: AAN, zbiór MSW, sygn. 2538, Obóz Emigracyjny w Gdyni, projekt zabudowania, s. 1–33



4. Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej AAN), zbiór Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej cyt. MSW), s. 2548, *Zakład Kwarantannowy w Gdyni, szkic zabudowania terenu 1:10000*, s. 1-3.

5. Archiwum Państwowe w Gdańsku oddział w Gdyni (dalej APGoG), zbiór Komisariatu Rządu w Gdyni (dalej KRwG), sygn. 682/1841, *Odpis zapotrzebowania ramowego na budowę obozu w Gdyni, spisany przez kierownika Wł. Dąbrowskiego dnia 9.07.1928*, s. 154–159.



4. Hala rejestracyjna - widok z góry, źródło: prywatny album z fotografiami Etapu Emigracyjnego, obecnie własność Muzeum Emigracji w Gdyni

projektowano w formie oddzielnych pokoi, mieszczących od dwóch do sześciu osób. Pokoje zaopatrzone miały być także w umywalnie.

Bardzo starannie opracowano te części projektu, dotyczące obsługi sanitarnej oczekujących na emigrację pasażerów. Przepustowość łaźni strony „brudnej” liczone na co najmniej 600 osób. Przy dwięciogodzinnym dniu pracy zakładano trzy partie po 200 osób dziennie. Każda partia kąpeli, wraz z przeglądem, trwać miała do trzech godzin. Kompleksowi łaźni towarzyszyć miały pokoje fryzjerskie, osobno dla kobiet i dla mężczyzn. W części tej zaprojektowano także obszerny pokój lekarski, separatkę, ubieralnię i pokój dla podręcznych bagaży. Obok łaźni znajdować się miał również pokój do dezynfekcji bagaży podręcznych i kontroli bagaży ciężkich. Całość uzupełniało małe atelier fotografa. Składało się ono z pokoju do fotografowania emigrantów i ciemni do wywoływania zdjęć. Nieco na uboczu założenia zaprojektowano mały szpital.

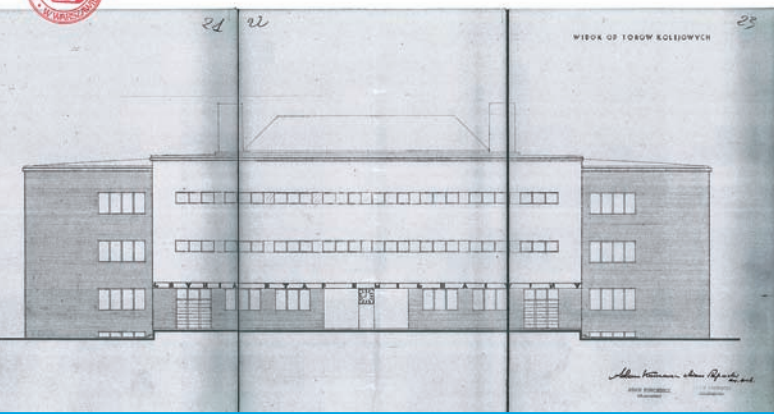
Strona „czysta”, umieszczona w północnej części kompleksu, została obliczona na 1300 osób, w tym dla 200 emigrantów z klasy drugiej oraz 1100 pasażerów klasy trzeciej. Składać się miała przede wszystkim z budynków administracyjnych, w których załatwiane miały być wszelkie formalności wymagane od osób wyjeżdżających, oraz z części hotelowej. Oprócz kuchni (zwykłej i koszernej, obliczonej na ponad 1000 osób), stołówki i mini-łaźni od południa zaplanowano także zaplecze gospodarcze, w tym np. kurniki czy oborę. Projekt zakładał również budowę kaplicy i bożnicy. W części tej znajdować się miały również m.in. czytelnia i biblioteka na 800 osób, dwie sale odczytowe na 300-400 osób z możliwością użytkowania jako kino, sala wykładowa lub teatralna, z wykorzystaniem

sceny zlokalizowanej w jednym z tych pokoi. Dodatkowo program wzbogacać miały m.in. pokój do zabaw, żłobek i siłownia z urządzeniami sportowymi.

Wewnątrz całego założenia zaplanowano park z boiskiem sportowym, kortem tenisowym, placem zabaw i innymi atrakcjami.

Wspomniany dokument („Zapotrzebowanie na budowę Obozu Emigracyjnego w Gdyni”) był wytyczną dla sporządzania projektu kompleksu. Końcowy projekt, autorstwa Kuncewicza i Paprockiego, nieco różnił się od pierwotnych założeń, a naniesione zmiany, świadczą o modyfikacji założenia zgodnie z nowoczesnymi tendencjami w architekturze i technologii. Trzeba też pamiętać, że te ambitne założenia pochodziły z lat dobrej koniunktury gospodarczej na świecie. W momencie rozpoczęcia budowy zaczął się już kryzys gospodarczy i Stany Zjednoczone postanowiły mocno ograniczyć przyływ imigrantów.

Ostatecznie, to pięknie położone, przestronne i funkcjonalne założenie zostało zaprojektowane na mocno wydłużonym planie, wcinającym się w krańcówkę wysoczyzny i przypominającym kroplę wody, zamkniętą półkoleściami od strony północnej sypialniami „czystej” strony. Im bardziej na południe, tym bardziej całość założenia zwęża się, kończąc się zabudowaniami gospodarczymi. Wszystko razem tworzy symetryczny układ dwóch wachlarzowo ułożonych ciągów zabudowy. Centrum całego założenia stanowić miał budynek administracyjno - jadalny. Na północ od niego znajdować się miały zabudowania strony „czystej” – hotel „czystej” strony dla pasażerów klasy II, hotel „czystej” strony dla pasażerów klasy III, oraz wspomniane już sypialnie, który zamykały całość. Z budynkiem administracyjnym sąsiadować miał od zachodu budynek rekreacyjny, a od wschodu budynek



5. Pawilon nr 6 - elewacja wschodnia, źródło: AAN w Warszawie, zbiór MSW, syg. 2532, Obóz emigracyjny w Gdyni, projekt budynku dezynfekcyjno – kąpielowego, pawilon nr 6

dezynfekcyjno – kąpielowy. Poniżej tych zabudowań, czyli dalej na południe znajdowały się obiekty „brudnej” strony – sypialnia „brudnej” strony dla kobiet, sypialnia „brudnej” strony dla mężczyzn oraz hotel, a jeszcze niżej, zamykające ten kompleks pod kątem około 30 stopni zabudowania gospodarcze: obora, chlew, kurnik, magazyn i rzeźnia. Poza tą zasadniczą częścią założenia, po stronie zachodniej, znajdował się mały szpital, kościół i bożnica, natomiast po drugiej stronie torów, po północno-wschodniej stronie, budynek mieszkalny dla służby, garaż i hotel dla urzędników⁶ (il. 3).

Etap Emigracyjny, którego obszar miał liczyć aż osiem hektarów, usytuowany został w leśnej dolinie, pomiędzy dwoma wzgórzami Wysoczyzny Gdańskiej. Aby rozpocząć budowę, trzeba było wykarczować oraz wyrównać znaczącą część zalesionego terenu dzielnicy Grabówek. Cały kompleks miał obejmować przeszło 20 budynków⁷.

Budowa rozpoczęła się w roku 1930, kiedy to przetarg wygrała warszawska firma KaTeBe i zaczęto wznosić pierwsze trzy pawilony – administracyjny, dezynfekcyjno-kąpielowy i sypialny „brudnej” strony dla mężczyzn. Budowa zaczęła się bardzo intensywnie. Pawilony w Wejherowie miały zostać zwolnione do końca 1931 roku, a Ministerstwo Robót Publicznych wydało polecenie, które nakazało, z powodu panującego w tamtym czasie bezrobocia, budowę wszystkich zleconych gmachów publicznych⁸. Jednak siedziba Etapu Emigracyjnego została przeniesiona z Wejherowa do Gdyni dopiero w 1932 roku, a przyjmowanie emigrantów zaczęło się znacznie później niż planowano, w warunkach diametralnie różnych od tego, co zawierały pierwotne założenia⁹.

Uroczyste otwarcie trzech pierwszych obiektów (czyli hotelu „brudnej” strony, pawilonu dezynfekcyjno-kąpielowego i budynku administracyjnego) odbyło się prawdopodobnie dopiero w 1935 roku, kiedy wciąż jeszcze trwała budowa zaplanowanej pierwszej części, nie było betonowych ani asfaltowych dróg, a cały kompleks zawierał szereg poważnych uchybień.

6. Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), zbiór Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej MSW), syg. 2538, s. 1-33.

7. APGoG, zbiór KRwG, syg. 682/1841, *Odpis zapotrzebowania ramowego...*, s. 154-159.

8. Szerle Marcin, *Rozwój infrastruktury emigracyjnej w Gdyni w okresie II Rzeczypospolitej* [w:] *Morze nasze i nie nasze*, red. Piotr Kurpiewski, Tadeusz Stegner, Gdańsk 2011, s. 158-159.

9. *Ibidem*, s. 158-161.

Dopiero 10 stycznia 1935 przystąpiono do budowy centralnego ogrzewania w Etapie¹⁰. Otwarcie towarzyszyły prawdopodobnie mieszane uczucia, wahano się co do dalszej rozbudowy założenia ze względu na spadek ruchu emigracyjnego i apele o przeznaczenie budynków Etapu na szkołę czy szpital. Kiedy Etap nie był szczególnie obłożony, w budynkach przyjmowano także turystów. Sprawozdania z inspekcji Etapu sporządzane przez Syndykat Emigracyjny mówią, że w 1937 roku ruch emigracyjny wynosił ok. 1500-2000 osób miesięcznie przy zdolności do obsługi 500-600 osób dziennie¹¹.

Widmo nadchodzącej II wojny światowej znacznie osłabiło i tak już ograniczony ruch emigracyjny. Jedną z ostatnich grup emigracyjnych, licząca około 230 osób opuściła Gdynię na statku „Warszawa” 11 sierpnia 1939. 12 września tego roku budynki Etapu Emigracyjnego stały się siedzibą Lądowej Obrony Wybrzeża. Później budynki te przejęły siły niemieckie - posłużyły jako więzienie dla jeńców, podejrzanych m.in. o walkę w szeregach Gdynińskich Kosynierów. W pierwszych dniach kwietnia 1945 roku kompleks został zajęty przez placówkę Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, jednak już w czerwcu PUR został usunięty przez Armię Czerwoną. W 1947 urządzono tam na krótko siedzibę PCK, następnie obiekty Obozu Emigracyjnego zostały przejęte przez Wojsko Polskie i w jego posiadaniu znajdują się do dziś¹².

Charakterystyka założenia

Zrealizowano tylko trzy budynki z zaplanowanego kompleksu Etapu Emigracyjnego. Zachowały się jednak szczegółowe plany dotyczące siedmiu z nich; pawilonu nr 1 (sypialni „czystej” strony), budynków hotelowych pierwszej i drugiej klasy (pawilony nr 2 i 3), pawilonu z mieszkaniami dla służby (pawilon nr 18), oraz trzech budynków zrealizowanych, czyli bu-

10. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej APB), zbiór Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego (dalej UWP), Wydział Komunikacji Budowlanej, syg. 24052, s. 1-3.

11. APGoG, zbiór KRwG, syg. 682/1849, *Sprawozdanie z inspekcji Syndykatu Emigracyjnego*, s. 15.

12. *Encyklopedia Gdyni*, zespół red: Małgorzata Sokołowska, Izabella Greczanik-Filipp, Wiesława Kwiatkowska, Gdynia 2006, s. 503-504

6. Sypialnia o piętrowych łóżkach (lata trzydzieste XX w.), źródło: prywatny album z fotografiami Etapu Emigracyjnego, obecne własność Muzeum Emigracji w Gdyni



dynku administracyjno – jadalnego (pawilon nr 5), budynku dezynfekcyjno – kąpielowego (pawilon nr 6) oraz budynku sypialnego „brudnej” strony dla mężczyzn (pawilon nr 9).

Sypialnia „czystej” strony dla kobiet (pawilon nr 1, niezrealizowany) została zaprojektowana jako nietypowy budynek, o planie opartym na połowie okręgu, skierowanym frontem na południe. Łuk ten mieścił w sobie klatki schodowe i pomieszczenia wspólne, zaś radialnie odchodziło od niego sześć bloków sypialnych¹³.

Zarówno pawilon nr 2 (hotel „czystej” strony dla pasażerów klasy drugiej) jak pawilon nr 3 (hotel „czystej” strony dla pasażerów klasy trzeciej) miały być budynkami o zwartej, prostokątnej bryle i trzech kondygnacjach mieszkalnych. Układ pomieszczeń na wszystkich kondygnacjach miał być dwutraktowy, po obu stronach korytarza zaprojektowano pokoje dla przyszłych emigrantów. Oba te budynki nie zostały zrealizowane¹⁴.

Powstał natomiast pawilon nr 5 – czyli budynek administracyjno – jadalny. Jest to czteroskrzydłowe założenie z otwartym wewnętrznym dziedzińcem. Budynek został zaprojektowany na planie trapezu, rozszerzającego się w kierunku północnym. Skrzydła południowe oraz północne są cofnięte w głąb założenia, dzięki czemu skrzydła boczne tworzą ryzality boczne z obu stron. Środkową część skrzydła wschodniego stanowiła ogromna sala rejestracyjna zajmująca dwie kondygnacje (il. 4). W skrzydle tym znajdowały się także ustępy oraz pokój do przyjmowania depozytów. W skrzydle północnym mieściła się sala badań oraz ambulatorium. Skrzydło zachodnie w poziomie parteru zostało podzielone na niewielkie pomieszczenia gospodarcze na m.in. mąkę czy drewno. Mieściła się tam również piekarnia. Na piętrach zaplanowano jadalnię¹⁵.

Następnym ze zrealizowanych budynków jest budynek dezynfekcyjno – kąpielowy. Jest on trójkondygnacyjny, jego tylna część (wschodnia) jest jednotraktowa, część przednia (od zachodu) – trójtraktowa. We wnętrzu ważne są stałe elementy, takie jak dźwigi, usytuowane w wewnętrznych rogach dziedzińca, których zadaniem było transportowanie brudnej bielizny i odzieży z parteru do poziomu piwnic, na którym znajdowały się pralnie, suszarnie itp. Przestrzeń parteru przeznaczona była głównie na hale bagażowe. Na środku, w zabudowanej partii dziedzińca znajdowały się komory dezynfekcyjne, prawdopodobnie parowe bądź cyjanowe. Pierwsze oraz drugie piętro zostały zaprojektowane w analogiczny sposób, ciąg pomieszczeń tworzył drogę, jaką przechodzili emigranci w celu odbycia badań oraz dezynfekcji. Pierwsze piętro przeznaczone było dla kobiet i dzieci, drugie natomiast dla mężczyzn (il. 5).

Elewacja od strony torów kolejowych (wschodnia) pełniła funkcję „wizytówki” Obozu - zaplanowano



7. Fasada zachodnia budynku sypialnego (stan obecny), (fot. Anna Postulszna)

tam mały dworzec kolejowy o niewielkiej, zadaszonej platformie. Na owym zadaszeniu mieścić się miał, opracowany z użyciem pięknej modernistycznej typografii, napis „Gdynia Etap Emigracyjny” oraz minimalistyczny, modernistyczny zegar w centrum kompozycji parteru (a więc i peronu)¹⁶.

Ostatnim z opisywanych tutaj zrealizowanych budynków jest sypialnia strony „brudnej” dla mężczyzn, która, jak już zostało wspomniane, z czasem zaczęła służyć jako ogólna sypialnia dla wszystkich emigrantów. Jest to zwarty, trójskrzydłowy i trzykondygnacyjny budynek. W części centralnej, zarówno w partii przyziemia jak i pierwszego i drugiego piętra, zaprojektowano sanitariaty oraz umywalnie. W dwóch bocznych skrzydłach znajdować się miały ogromne hale z piętrowymi bądź pojedynczymi łózkami¹⁷ (il. 6).

Niezrealizowany pawilon nr 18 – czyli pawilon z mieszkaniami dla służby miał być usytuowany w niewielkim oddaleniu od całego założenia, na północny – wschód. Sąsiedować miał z nim pawilon z mieszkaniami dla urzędników¹⁸.

Przejrzysta i powściągliwa architektura

Etap Emigracyjny to elegancki kompleks skromnych i prostych budynków z szarej cegły cementowej, które wywołują wrażenie pewnej monumentalności, ale też i spokoju, harmonijnie współgrając z leśnym otoczeniem. Ta powściągliwa architektura, unikając nadmiernej stylizacji, koresponduje ze świeżym w okresie jej budowy hasłem higieny - pozbawiona jest zbędnych, tylko „zbierających kurz”, elementów. Pozostające w zgodzie w funkcjonalistyczną estetyką wykończenia są surowe i oszczędne.

Architektura stworzona do obsługi emigrantów przypomina Corbusierowską „maszynę do mieszkania” – wszystkie „trybiki” musiały chodzić perfekcyjnie, aby usprawnić działanie starannie opracowanej taktyki obsługi emigrantów. Najlepszym tego przykładem jest budynek dezynfekcyjno – kąpielowy, w którym funkcja zdeterminowała całą misterną formę, umożliwiającą emigrantom sprawne przejście

13. AAN, zbiór MSW, sygn. 2540, *Sypialnia „czystej” strony dla kobiet*, s. 1-24.

14. AAN, zbiór MSW, sygn. 2541, *Projekt hotelu „czystej” strony klasy II*, s. 1-18; AAN, zbiór MSW, sygn. 2542, *Projekt hotelu „czystej” strony klasy III*, s. 1-18.

15. AAN, zbiór MSW, sygn. 2543, *Projekt budynku administracyjno – jadalnego*, s. 1-58.

16. AAN, zbiór MSW, sygn. 2532, *Projekt budynku dezynfekcyjno – kąpielowego*, s. 1-28.

17. AAN, zbiór MSW, sygn. 2534, *Projekt sypialni „brudnej” strony dla mężczyzn*, s. 1-18.

18. AAN, zbiór MSW, sygn. 2545, *Projekt pawilonu nr 18*, s. 1-11.



8. Budynek administracyjno-jadalny, elewacja północna, stan obecny (fot. Anna Posłuszna)

długiej drogi: poczynając od południowego skrzydła, z klatki schodowej trafiali do prostokątnej poczekalni, skąd kierowani byli do rozbieralni. Po rozebraniu się oddawano ubrania, które dźwigami transportowane były na poziom piwniczny (gdzie znajdowały się pralnie), bądź do dezynfekcji na poziom zero. Po przejściu przez pokój fryzjerski, gdzie, ze względu na wszy, golone były narządy płciowe, emigranci przechodzili przez podłużne łaźnie zajmujące całą środkowo-wschodnią część. Następnie odbierali przygotowane dla nich czyste komplety bielizny i zdezynfekowanych ubrań własnych. Po ubraniu się czekała ich jeszcze wizyta u lekarza, następnie schodzili na poziom parteru, na „czystą” stronę, gdzie odbierali swoje zdezynfekowane bagaże¹⁹.

Zarówno zrealizowane jak i niezrealizowane obiekty Etapu, to projekty budynków o prostej i surowej formie, charakterystycznej dla wczesnego funkcjonalizmu. Wzniesione zostały przy użyciu konstrukcji żelbetowo – szkieletowej, która, będąc oparta na kilku rzędach prostokątnych filarów, pozwalała na swobodne aranżacje wewnątrz. Wszystkie budynki miały być opracowane w szarej cegle cementowej, na zaprawę wybrano „Polską Szlachetną Zaprawę Fasada”²⁰. Jedynym detalem architektonicznym jest specyficzny sposób dekorowania elewacji, tak zwane „ryflowanie” (pasy cegły naprzemiennie wystające poza elewacje) w niektórych partiach (szczególnie w narożach). Nad każdym oknem umieszczony został również pas z odmiennym układem szarej cegły (pionowe wozówki).

Specyficzny układ okien (horyzontalne okna pasowe), a także sposób wykończenia elewacji, podkre-

śla horyzontalizm tych budynków, wertykalnie natomiast podkreślone są ciągi komunikacyjne na osiach, często z pionowymi przeszkleniami.

Powiązania architektów Etapu ze środowiskiem architektów warszawskich, znalazły swoje odbicie w ostatecznych projektach²¹. Materiał, czyli szara cegła cementowa, proste, monumentalne i bardzo nowoczesne bryły oraz specyficzny sposób wykończenia elewacji nawiązują do wspaniałych projektów Romalda Gutta czy Czesława Przybylskiego.

Stan zachowania

Zachowane obiekty dawnego Etapu Emigracyjnego są dziś dosyć zaniedbane, a ich wnętrza uległy licznym zmianom przystosowującym je do celów wojskowych. Część tych zmian zaburzyła harmonię układu przestrzennego i architektury. Nieczytelna jest dziś oś całego założenia, trzy istniejące budynki znajdują się w nieuporządkowanym urbanistycznie otoczeniu, nie ma parku ani żadnej infrastruktury, która sugerowałaby spójną całość.

Struktura budowlana każdego z budynków uległa także widocznym zmianom. Po 2. wojnie światowej wymieniono we wszystkich budynkach pionowe okienne, doświetlające klatki schodowe, na pasma luksferów. W ciągu ostatnich kilku lat wymieniono też drewnianą stolarkę okienną oraz odrzwia na PCV, a każde niezaadaszone wejście opatrzone daszkiem. Wszystkie okna parterów, piwniczne, a także niektóre okna wyższych kondygnacji zakratowano. W elewacjach widoczne są ślady po pociskach, w wielu miejscach cegła cementowa jest bardzo zniszczona, kruszy się. W złym stanie są także spoiny ścian zewnętrznych, w kilku miejscach zastosowano prowizoryczne wypełnienie ubytków elewacji (il. 7).

Wnętrza budynków zostały całkowicie przearanżowane na potrzeby jednostki wojskowej. Jedną z ważniejszych zmian wydaje się być podzielenie imponującej hali rejestracyjnej na dwa poziomy. (il. 8)

Mimo tych przekształceń, wielką zaletą całego założenia jest jego jednolitość stylowa. Zachowane budynki, mimo iż pokryte warstwą brudu, ze śladami po pociskach na elewacjach, a nawet ze szpecącymi dobudówkami, wciąż emanują czystością stylu i prostą elegancją.

19. AAN, zbiór MSW, syg. 2532, *Projekt budynku dezynfekcyjno – kąpielowego*, s. 1 – 28; APGoG, zbiór KRwG, syg. 682/1841, *Odpis zapotrzebowania ramowego...*, s. 154–159.

20. APB, zbiór UWP, syg. 24051, *Dokumenty z budowy Etapu Emigracyjnego w Gdyni*, s. 33.

21. Uchwała nr XLVI/1052/10 Rady Miasta Gdyni z 29 września 2010 r. w sprawie nadania nazw nowym ulicom w Gdyni, dostępna w Internecie: http://www.gdynia.pl/g2/2010_10/40110_fileot.pdf (dostęp 1.06.2013 r.).